

dyskusji i konstruktywnej konfrontacji stanowisk. Dlatego nowa antologia może przyczynić się pośrednio również do rozwoju polskiej metodologii nauk szczegółowych.

Sławomira Szubartowicz

WŁODZIMIERZ BIALIK: *Johannes Mario Simmel oder der unvermeidliche Erfolg*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1987, 205 ss.

Sukces nieunikniony — tak można przetłumaczyć drugi człon tytułu monografii Włodzimierza Bialika poświęconej jednemu z najbardziej poczytnych pisarzy zachodniemieckich. A jest to lektura pod kilkoma względami zasługująca na uwagę. Wychodząc od pojęć, definicji, strategii badawczych socjologicznych i ideologicznych przesłanek badań nad literaturą trywialną i jej recepcją autor na ponad 200 stronach analizuje powieści Simmela w sposób niezwykle skrupulatny i wnikliwy. Na szczególną uwagę zasługują wzorowe wręcz interpretacje środków narracyjnych niektórych powieści.

Należy zaznaczyć, że twórczość tego pisarza, którą krytyka literacka w RFN w dość nieporadny sposób opatruje różnymi etykietkami, jest — niestety — mało znana polskiemu czytelnikowi; można tu wymienić tylko jedną powieść (nawiasem mówiąc przetłumaczoną na język polski przez autora monografii) pt. „Afera Niny B.”, drukowaną swego czasu w odcinkach na łamach „Nurtu”, a mającą się niedługo ukazać w formie zwartej.

Oprócz powieści autor monografii analizuje również pozaliterackie wypowiedzi Simmela. Istotnym zamierzeniem badawczym Bialika (dodajmy: zamierzeniem mającym aspekt ogólniejszy, wychodzący poza jednostkowy, acz doniosły fenomen Simmela w zachodniemieckim *Literaturbetriebe*, o którego funkcjonowaniu czytelnik może się sporo dowiedzieć) jest zwrócenie uwagi na konieczność precyzyjnego i krytycznego różnicowania tych obszarów produkcji literackiej, których badacze i krytycy literatury nie kwalifikują jako literatury „wyższych lotów”. O ile w obrębie tej dziedziny produkcji literackiej stosunkowo często analizowano przejawy tzw. literatury trywialnej, o tyle brak było do tej pory prac poświęconych literaturze rozrywkowej przejawiającej pewne ambicje artystyczne. Do tego typu literatury zalicza bowiem autor twórczość Simmela.

Bialik poświęca sporo uwagi zagadnieniu autorefleksji twórczej pisarza, a w szczególności jego programowi literackiemu, i dowodzi, że odniesienie do aktualności jest istotnym momentem jego twórczości. Charakterystyczne jest tu m.in. powoływanie się na programową myśl Bertolta Brechta, że szerzenie prawdy wymaga podstępny i sprytu. I rzeczywiście: Simmel „przemycą” w atrakcyjnej oprawie narracyjnej ważkie, aktualne problemy, dotyczące groźby zagłady nuklearnej, neofaszystów w RFN, narkomanii, manipulowania opinią publiczną itd.

Dalej zajmuje się Bialik typologią postaci z powieści Simmela oraz stosowanymi przez niego technikami narracyjnymi. Jest to jeden z najciekawszych fragmentów pracy; można tu doskonale prześledzić, w jaki sposób przenikają do twórczości „autora bestsellerów” problemy formalne „wielkiej literatury”.

Nie bez wpływu na popularność tego pisarza (dotychczasowy nakład jego powieści przekroczył 70 milionów egzemplarzy) pozostaje fakt, że hołduje on zasadzie



akceptowalności przez niejednorodną publiczność czytelniczą. Dotyczy to zarówno sfery światopoglądowej, jak i politycznej, przy czym w tej ostatniej Simmel robi jeden istotny wyjątek: zarówno faszyzm, jak i odradzający się w RFN neofaszyzm przedstawia Simmel w swych powieściach jako zło samo w sobie, przy czym pisarz operuje przede wszystkim kategoriami moralnymi.

Autor monografii przyznaje po części, że krytyka społeczna u Simmela paraliżowana jest brakiem konkretnego programu zmian; polemizuje jednak ze stanowiskiem, że fakt ten stanowi o ostatecznie apologetycznym charakterze twórczości Simmela. Jest to z pewnością zagadnienie niezwykle złożone, które trudno rozstrzygnąć w sposób generalny. Nie jestem również pewien, czy badania empiryczne są w stanie jednoznacznie i jednolicie określić opinię w tej mierze; wielość trudnych do uchwycenia zmiennych stanowi tu istotną przeszkodę. Złożoność ta znajduje z pewnością swe odbicie w ogromnej rozbieżności zdań i sądów literaturoznawców i krytyków. Autor monografii przychyła się do realnej, jak sądzę, oceny fenomenu Simmela, którą zawrzeć można w określeniu „demokratyczny pisarz użytkowy”.

Książka W. Bialika napisana jest — przy całej rzetelności i dogłębności badawczej — językiem niezwykle plastycznym, miejscami o zacięciu publicystycznym, co sprawia dużą satysfakcję przy czytaniu.

Czesław Karolak

STURE PACKALÉN: *Zum Hölderlinbild in der Bundesrepublik und der DDR. Anhang ausgewählter Beispiele der produktiven Hölderlin Rezeption.* Almovist Wiksell International, Stockholm 1986, 307 ss.

Nieprzypadkowo zapewne zainteresował się szwedzki germanista Sture Packalén twórczością literacką autorów obu państw niemieckich inspirowaną życiem i dziełem Friedricha Hölderlina. Ten wybitny pisarz niemiecki, którego zalicza się zarówno do okresu klasycyzmu, jak i romantyzmu, inspirował i fascynował od wielu pokoleń twórców, krytyków i historyków literatury, a także filozofów, artystów i polityków różnych orientacji politycznych. Hölderlina wciąż się jeszcze czyta i cytuje, parafrazuje, przytacza jego myśli i sformułowania, chociaż od ostatniego utworu opublikowanego za jego życia, minęło ponad 180 lat.

Jak bardzo postać tego poety żywa jest w świadomości współczesnych, dowodzi m.in. i to, że właśnie na Hölderlina, jako jedynego klasyka, powoływano się w 1986 r. na forum Międzynarodowych Kongresów PEN-Clubów (Nowy Jork, Heiner Müller, pisarz z NRD; Hamburg, Richard von Weizsäcker, prezydent RFN).

O przyczynach utrzymującego się zainteresowania tym twórcą, zwłaszcza wśród literatów i intelektualistów niemieckich, pisze we wstępie omawianej książki jej autor, Sture Packalén. Stwierdza tam, że wciąż zaciekawia potomnych sama postać Hölderlina, jego tragiczne życie, na którym zaciążyły społeczne i polityczne stosunki panujące w Niemczech na przełomie XVIII i XIX w. Niepogodzony z nimi poeta poszukiwał idealnego porządku społecznego, którego urzeczywistnienie widział w świecie starożytnych Greków, a przejęty republikańskimi ideałami Rewolucji Francuskiej pragnął dla swoich czasów ich odnowienia i spełnienia. Rozbieżności między ideałami a rzeczywistością zaciążyły w istotny sposób na jego twórczości. Staje się ona z czasem pełna niedomówień, tajemniczości, zagadkowa i mitologi-